

№. 346

**BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgodą i pracą!**

KALENDARZYK

- 11 N. Damazego
- 12 P. Aleksandra
- 13 W. Łacil P, M,
- 14 S. + S. dz. Dyosk
- 15 C. Walerjana
- 16 P. + S. dz. Ezezeji
- 17 S. + S. dz. Łazarza

REDAKCJA

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41
TELEFON 28,

cenę prenumeraty:

w Łodzi

Kwartalnie Mk. 945
Miesięcznie „ 315
za roznośnienie
35 mk. miesięcznie
Z przes. poczt.
Kwartalnie mk. 1160
Miesięcznie „ 385
poza Łodzią egz. 16

w Ameryce

„ dolara miesięcznie

Konto Pocztow Kasy
Oszczędności 6.594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Czwartek dnia 15 grudnia 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska Jasna 10”
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ośiar administracją nie odpowiada.

Uchwalenie daniny w drugim czytaniu.

Warszawa, 14 grudnia.

Dzień dzisiejszy należy uważać za dzień szczególnie ważny w życiu ekonomicznym Polski.

Posiedzenie dzisiejsze zajmie się głosowaniem nad sprawą daniny. Spodziewają się w kuluarach, że zacięta walka zostanie stoczona ze strony ludowców.

1. przedewszystkiem o art. 52, mówiący o sprzedaży ziemi celem zdobycia funduszy na zapłacenie daniny;

2. o wprowadzeniu progresji.

Co do tej ostatniej sprawy, doszło podobno do porozumienia między stronnictwami ludowcami, aby poprzeć wniosek zgłoszony przez Grupę p. Skulskiego, starający się przez prowadzić obciążenie większej własności inaczey niż we wniosku Wyzwolenia. P. Minister Michalski jest jednak przeciwny progresji zarówno w ujęciu Wyzwolenia jak w ujęciu Grupy p. Skulskiego. Zaznacza on, że przy daninie, gdy się nie bada szczegółowo stanu majątków, progresja działałaby zupełnie naoslep. W rozmowach z posłami oświadczył zatem p. Michalski, że nie godzi się na tę zmianę przedłożenia

Wniosek p. Diamanda o opodatkowaniu gotówki w wysokości 10 proc., pomimo dzisiejszego oświadczenia P.S.L., która nawet podnosi wysokość obciążenia do 20 proc. nie ma szans przejścia, gdyż większość Izby nie chce dopuścić do jawnego zatargu z p. Michalskim. P. Michalski stanowczo jest przeci-

wny wnioskowi pos. Diamanda i od losów tego wniosku uzależnia dalsze pozostanie na swem stanowisku.

Z rozmów i narad sejmowych wywnioskować można, iż wskutek stanowiska Grupy Skulskiego niepewna jest sprawa progresji przy wymiarze daniny od rolnictwa, a poza tem cała ustawa uchwalona zostanie zgodnie z zapatrywaniami Rządu.

Projekt ministra skarbu o przymusowej daninie był rozpatrywany na plenum Sejmu w 2 czytaniu.

Swego czasu wyłonili, się jako sprorne kwestie: 1) sprawa zwolnienia od daniny gospodarstw rolnych poniżej 5 morgów, 2) sprawa progresji w daninie; 3) sprawa sprzedaży gruntów przez właścicieli na pokrycie daniny, 4) obciążenie gotówki.

Otóż na wczorajszym posiedzeniu Sejmu wprowadzono poprawki do projektu ministra skarbu co do art. 52 (sprzedaż gruntu) i art. 38 (progresja)

Minister Michalski, jakkolwiek oświadczał, że z wprowadzeniem zmian będzie zmuszony wyciągnąć konsekwencje, jednakże tych konsekwencji nie wyciągnął i ułatwiał się na kompromis.

Danina zatem w 2 czytaniu przyjęta.

Oprócz tego Sejm uchwalił rezolucję o opracowanie ustawy o stemplowaniu gotówki.

Następne posiedzenie w piątek, gdzie odbędzie się trzecie czytanie ustawy o daninie. 1

który próżnować nie lubi, a bardziej jeszcze odwlekać.

Komisja, która zajmuje się ubezpieczeniem mi społecznymi ustali zasadę że wszystkie kasy cdorych, które znajdują się na polskiej części G. Śląska, stają się polskimi i przechodzą pod nadzór władz polskich. Sprawa odbioru funduszy, przypadających na chorych na polskiej części G. Śląska będzie załatwiona zgodnie z postanowieniami i warunkami art. 312 Traktatu Wersalskiego, który orzeka, że rząd niemiecki przeleje na rząd polski rezerwy, przy adające na dane ubezpieczenia. Od tego czasu dalsze kontynuowanie ubezpieczeń w polskiej części G. Śląska przechodzi na władze polskie. (3)

Rząd polski ma się zająć ubezpieczeniem na Śląsku wszystkich pracujących od niezszczytych wypadków, a to wniósł decyzji Rady ambasadorów z dnia 27 października 1921 r.

Równocześnie rząd polski obejmuje kontrolę nad wszystkimi kasami chorych na G. Śląsku. (3)

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

0000

Komisja prawnicza zaimowała się dziś protestem postać Dąbala przeciwko przewencyj nomu aresztowaniu. (Prawo douszczą aresztowanie postać dopiero po wydaniu wyroku sądownego przyp. red.) Protest odesłano p. ministrowi sprawiedliwości celem zbadania zarzutów i postawienia wniosku.

Komisja ochrony pracy uchwaliła dziś projekt urlopów dla pracowników biurowych w przemyśle i handlu. Według tego projektu każdemu pracownikowi po wystąpieniu 6 miesięcy przysługuje 2 tygodnie urlopu, zaś po roku trwałej i nieprzerwanej pracy—1 miesiąc wraz ze wszelkimi poborami.

Międzyministerjalna komisja dla spraw parcelacji dóbr marowej rąki (poduchownych) przyjęła wniosek p. Kiernika w sprawie złożenia funduszy, pochodzących z parcelacji do skarbu państwa, jako masy rozrachunkowej między państwem, a kościołem i odszkodowanie dla duchowieństwa. Wniosek ks. biskupa Szeźka o zapewnieniu duchowieństwu bytu przez państwo upadł. [3]

Międzyministerjalna konferencja odbyła wczoraj posiedzenie w ministerstwie spraw granicznych celem ujednostajnienia polityki polskiej na Białorusi w zakresie konstytucji. Wy stosowano szereg wniosków pod adresem Rady ministrów.

Konferencja ta była zapoczątkowaniem szeregu posiedzeń w sprawie mniejszości narodowych w Polsce (Ukraincy, Niemcy, Wędź, t d)

Uzdrowienie Europy Srodkowej

Paryż, dnia 14 grudnia 1921 r.

W kołach politycznych mówią o szerokich planach Lloyd George'a co do odbudowy Europy Srodkowej. Najbliższa konferencja Brianda za Lloyd Georgem będzie miała tylko tą sprawę na żądanie. Chodzi o sanację stosunków finansowych i ekonomicznych Europy

Srodkowej. Lloyd George ma pozyskać Brianda dla projektu szeregiem licznych koncesji na rzecz Francji (wolna ręka działania).

Wzwiązku z tem Lloyd George oświadczył Louchetowi, że sprawa szkół odszkodowań niemieckich może być załatwiona dopiero po przeprowadzeniu omówionego projektu. (1)

Zastrzeżenia p. Olszowskiego w Katowicach.

KATOWICE, dnia 14 grudnia 1921

Zgodnie z postanowieniami decyzji genewskiej minister pełnomocny, p. Kazimierz Olszowski zastrzegł się wobec Niemców co do ewentualnego omawiania ogólnych stosunków polsko-niemieckich. P. Olszowski zaznaczył, że rząd polski chętnie przystąpiłby do odnośnej dyskusji, jednakże stosownie do ram, narzędnym obradom przez uchwały genewskie, rokowania gospodarcze nie mogą być z sprawą

(Co do tego pismo nasze onegdaj wyraziło życzenie, ażeby p. Olszowski zdołał się oprzeć ewentualnym próbom niemieckim i zgodnie z tem stanowiskiem p. Olszowski poczynił właśnie powyższe zastrzeżenia. Przyp. red.) (3)

Prace organizacyjne

Katowice, 14 grudnia 1921.

Robota organizacyjna wre tam całą siłą. Nic dziwnego, bierze w niej udział Komanty,

Dwie ważne sprawy.

Dwie ważne sprawy pozostały Sejmowi do załatwienia: kwestja daniny i kwestja ustawy o lokatorach.

Kwestja daniny, to kwestja, jak mówi, honorowego długu obywatela, który zaciągnął pożyczkę od Ojczyzny jest jedną z najbardziej palących. Ani na chwile nie można przpuszczać, aby Sejm sprawy tej nie załatwił jaknajpomyślniej dla kraju, bo nawet gdyby niewiedząc, jakie były parcia, sprawę daniny tak przejął się ogół polski, tak uważa ją za nieuniknioną i konieczną, że Sejm wbrew tej opinii nie byłby w stanie się oświadczyć.

Ale lewe stronnictwa Sejmu, chcą tą sprawę skoszlawić, wykreślić spacznie.

— A może by bankier Icek mógł tylko wpłacić 15 procent, zamiast 100?... a Mordka możeby się dało wykreślić zupełnie?... Niech płaca daninę wieksi obszarnicy, niech płaci przemysł, niech płaca mieszczaństwo.

Partja Witosowców prze w tym kierunku, aby chłopca pociągnąć do składania daniny tylko wtedy, kiedy on posiada ziemi wyżej nad 10 morgów.

W obecnej chwili w rękach chłopskich znajduje się ziemi więcej niż połowa Corocznie od czasu uwłaszczenia chłopcy wykupują cały szereg większych majątków i parcelują między sobą. Uwłaszczenie w Królestwie Polskiem nie należało do zbyt sprawiedliwych. Chłop polski, chłop z chłopów osiadły, otrzymał mniej ziemi niż napływający dzierżawca.

Działki chłopca polskiego chwiały się pomiędzy 3—ma a 7—ma morgami, bo ukazał się w Kongresówce na takich działkach chłopca. Mimo to chłop szybko się wyrobił często dzieciom swym z trzech morgów gruntu nabywał znacznie większe fortuny.

Jeśli więc za czasów okupacji rosyjskiej chłop dochodził do majątku, dla czego dziś przy znakomitych cenach nie miałby on pieniędzy na zapłacenie daniny?

Chłop trzymorgowy jest takim samym obywatelem państwa jak właściciel większej własności, posiada te same prawa wyborcze, a więc od daniny uchylać się nie może.

Zapewne, że danina z 3 morgowego gospodarstwa będzie o wiele mniejszą niż z gospodarstw 10 morgowych, lub 10 włokowych, ale ta danina obowiązywać musi wszystkich obywateli.

Jeżeliby chłopcy trzy morgowi chcieli niewykreślić, na tej zasadzie, że nie mają dochodów niezawodnie i właściciele miejscy nie chcieliby z posesji swoich opłacać daniny, od czasu bowiem uchwalenia ustawy o lokatorach, miasta nasze znalazły się w bardzo smutnem położeniu. Lokator mieszka prawie za darmo, a opłaty, jakie pobierają właściciele nie wystarcza nawet na

restaurację domów, na podtrzymanie tego olbrzymiego majątku, który państwu i miastu obowiązyany jest przynosić duże dochody.

Tymczasem z każdym dniem w miastach naszych jest gorzej. Od 1914 roku domy są nie restaurowane, dachy nie łatane, fronty nie odnawiane. Miasta niszczeją.

Kiedy król Stanisław August zasiadał na tronie zastał miasta polskie tak zniszczone że bez pomocy skarbu państwa o odnowieniu ich nie było mowy.

Kraków wyglądał tak obdrapany, jak wawółka starej żydówki, nie mówiąc już o małych miasteczkach, gdzie okiennice na jednym zawiasie wisiały. Taki stan rozpaczy miasta zawdzięczały wyłącznie ubóstwu mieszczaństwa.

Jeszcze parę lat takiej ustawy lokatorów a domy w miastach polskich przedstawiałyby jedną ruinę, olbrzymią górę gruzów.

Tymczasem uprzywilejowany lokator sam rozumie jak on tyje na cudzej pracy.

Wywiązała się naprawdę wskutek niedo-
ręcznej ustawy jeszcze głupsza sytuacja.

Dziś trudno by znieść bezwzględne ograniczenia przy wynajmie lokali, bo rozpaczony właściciel darłby niemiłosiernie skórę z lokatora mszcząc się za jego dwuletnią bezwzględność.

Filozofja jednego z członków sejmowej komisji—znów gotuje jeszcze lepszy paszтет dla właścicieli domów.

Chce on wprowadzić komitety domowe któreby oceniały wartość mieszkania. Zupełny bolszewizm. Komisje, Komitety, a potem ogólne ubóstwo i kapitulacja, jak w Sowdepji i powrót do dawnych stosunków. Niechże tacy filozofowie z pod bolszewickiej gwiazdy nie psują naturalnego ustroju państwa, niech nie niszczą dorobku kilkowiecznej kultury.

Boć chalupa jest takim samym dorobkiem państwa, jak złoto lub inne majątki państwowe. Skarb z tej chalupy bierze coroczną daninę w formie podatków.

Dla tego sprawę tę Sejm musi również mądrze rozważyć aby z jednej ostateczności nie powstała druga.

W każdym razie bolszewickich zachcianek nie wprowadzać do kraju, bo jedna zachcianka taka pociągnie za sobą nowe kombinacje i nową gmatwaninę, nie dającą się potem rozplatać.

Danine Sejm musi uchwalić a mieszczaństwo —właściciel ją zapłaci z niemałym wysiłkiem, lokator jej płacić nie będzie chyba jako podatek od dochodu.

Dla tego też trzeba tego mieszczaństwa właściciela ciemniejąc ustawą lokatorów, komisjami domowymi i urzędem rekwizycyjnym mieszkań... natem polega demokracja lewicy.

R. R.

pliwym. Ktoż temu zaprzeczy? Zrealizował swój program w liniach zasadniczych, rzucił fundament dla polskiej polityki zagranicznej. Ale przy pomocy intruzji i plotki nie dano mu dalej budować gmachu. Inni wkrótce miejsce jego zajęli.

P. Leon Wasilewski zbyt krótko był u władzy, aby jego socjalistyczne doktrynerstwo wielkie szkody państwu przynieść mogło. P. Ignacy Paderewski na stanowisku ministra spraw zagranicznych był nieodpowiedni, albowiem jego serce wielkiego patrioty zbyt było wrażliwe na każdy odzew naszej niewyrobionej i spon-tanicznej opinii publicznej. P. Stanisław Patek na ministra spraw zagranicznych nie miał najmniejszych kwalifikacji: lekkomyślna i słaba politycznie była to głowa; nikt go zagranicą nie brał na serio; zresztą dla tych właśnie „zalet” powołała go, zdaje się, na Miodową łaską Bawederu, aby tam łatwiej przeprowadzać swoje ryzykowne plany. Eustachy ks. Sapieha zastąpił już nasze zagraniczne sprawy w dobrze za-anglo-nym stanie, ale przyznać trzeba, że status tego polepszyć nie potrafił; był pyszny i zarozumiały; podobne cechy można znieść u wielkiego polityka, a ks. Sapieha do tego było daleko; pozatem J. O. Książę grzeszył brakiem przekonania politycznych i — podobnie jak p. Patek — oszukiwał Sejm.

Obecny minister spraw zagranicznych, p. Konstanty Skirmunt, zbyt krótko jest u władzy, aby wydawać o nim sądy decydujące. W każdym razie w sześciu miesiącach swego urzędowania wykazał p. Skirmunt dużo zimnej krwi i zrozumienia europejskich stosunków. Trzy fakty — decyzja w sprawie śląskiej i jej przyjęcie przez Polskę, ukończenie układów z Gdańskiem, oraz zawarcie układu z Czechami sprawiły, że dziś autorytet polskiego ministra spraw zagranicznych znacznie się podniósł. (6)

O ile chodzi o sprawę Śląska, to zawazyło przedewszystkiem na szali poparcie lojalne i ciągłe, naszych zachodnich sojuszników; w sprawie szczęśliwego ukończenia rokowań polsko-gdańskich duże usługi oddał państwu p. Piłzński, a w sprawie układu polsko-czeskiego — p. Piłz.

Rozstrzygnięcie sprawy śląskiej położyło kres stanowi niepewności, w jakim żyliśmy i wyprowadziło naszą politykę zagraniczną z impasu. Albowiem przed decyzją z 20 X sprawa Śląska formalnie wiązała nam ręce i uniemożliwiała załatwienie innych nierozstrzygniętych jeszcze spraw. Nakoniec wraz z rozstrzygnięciem sprawy śląskiej ukończyła się, miejmy nadzieję, rywalizacja angielsko-francuska na gruncie Polski.

Decyzja w sprawie śląskiej jest więc punktem zwrotnym: od tej chwili położenie międzynarodowe Polski zaczyna się poprawiać. Polska posiadająca 82 proc. węgla śląskiego, 65 proc. żelaza, 70 proc. stali, oraz całość śląskiej produkcji cynku i ołowiu, jest państwem żywym. To każdy rozumie. Należy tylko baczyć, aby w rokowaniach, jakie otwarty się na Śląsku dnia 9 b. m. nie uszczuplono nam korzyści, jakie przyznaje nam decyzja.

Zaraz po rozstrzygnięciu sprawy śląskiej weszły w nową fazę stosunki polsko-gdańskie przez podpisanie w Warszawie układów szczegółowych dn. 24 października. Fakt ten wywarł jaknajlepsze wrażenie w Paryżu i w Londynie.

A potem przyszła kolej na układ polsko-czeski, podpisany w Hradczynie 6 listopada. Nie znamy jeszcze jego treści (to, co dzienniki podały, jest tylko przedwstępna umowa, podpisana przez pp. Benesza i Piłz w Marianske Lazne, czyli w Marienbadzie. Wiemy jednak, że jeśli nie jest to jeszcze formalny sojusz, to w każdym razie jest to szczerą przyjaźń.

Przy sposobności niech nam będzie wolno wyrazić zdanie, że rozdmuchiwanie w chwili obecnej drobnej stosunkowo sprawy jaworzyny jest bezcelowe. Na powodzenie załatwienia tej sprawy Polska i Czechostowacja mają jeszcze 5 miesięcy czasu.

Nie należy jednak wpadać w zbytne op

Dzieje sześciu ministrów spraw zagranicznych.

Niezwykle ciekawych rzeczy dotyka w ostatniej swojej korespondencji zagranicznej pan Smogorzewski w „Gazecie Warszawskiej”. Przedstawia on nam pracę sześciu polskich ministrów spraw zagranicznych, których Polska posiadała, i jej skutki, oraz zapatrywania na nią czynników politycznych w Londynie i Paryżu.

Trzy są zasadnicze warunki dobrej polityki zagranicznej, a mianowicie: przewidywanie, ciągłość i cierpliwość. Już z tego wyliczenia widać, że polskiej polityce zagranicznej brak jest ciągłości, bo w Polsce mamy już szóstego ministra spraw zagranicznych.

Pierwszym i tyczącym się był Roman Dmowski. Jest on politykiem przewidyującym i cier-

Agitacja niemiecka

Poznań, 14 grudnia 1921.

„Dzien. Pozn.“ donosi z Warszawy że w swoim czasie ministerjum spraw wewnętrznych zamknęło granicę wschodnią i równocześnie wyznaczyło 14 punktów, przez które może się odbywać wymiana handlowa między Polską a Rosją. Władze sowieckie poinformowane o tem wysunęły w tych 14 punktach po swej stronie delegatury oficjalne i nieoficjalne, które mają za zadanie nie dopuszczać towarów polskich do Rosji i przekazywać w ten sposób stosunkom chociażby tylko prywatnym w dziedzinie handlu z Polską. (2)

Rozkład pociągów na Łódź Fabr.

Z dniem 1-go grudnia na stacji Łódź Fabr. kursują pociągi według następującego rozkładu:

Poc. 322 odchodzi z Łodzi-Fabr. o godz. 1-10 w nocy do Kozłuszek z połączeniem w Kozłuskach o godz. 3-18 z poc. N. 14 do Warszawy, o godz. 3-37 z poc. N. 15 do Krakowa i o godz. 2-24 z poc. N. 101 do Sosnowca.

Poc. 302 — kurjer, bezpośredni z Warszawy odchodzi o godz. 7 rano i przybywa do Warszawy o godz. 9-30.

Poc. 336 — bezpośredni z Piotrkowem, odchodzi o g. 9 rano.

Poc. 324 do Kozłuszek odchodzi godz. 11-05 rano.

Poc. 326 do Kozłuszek odchodzi o godz. 15-50 (3-50 p. pol.) z połączeniem w Kozłuskach z poc. N. 1 do Krakowa.

Poc. 312 zwyczajny bezpośredni z Warszawy odchodzi o godz. 16-35 (43 p. pol.) i przybywa do Warszawy godz. 7-20 wieczór.

Poc. 314 — zwyczajny, bezpośredni z Warszawy odchodzi o godz. 19-40 (7-40 wieczór) z połączeniem w Kozłuskach z poc. posp. N. 3 do Krakowa i Krynicy.

Poc. 338 — bezpośredni z Piotrkowem, odchodzi o godz. 20-40 (8-40 wieczór) z połączeniem w Kozłuskach z poc. osob. N. 13 do Krakowa.

Poc. 328 do Kozłuszek odchodzi o godz. 23-10 (11-10 wieczór) z połączeniem w Kozłuskach z poc. posp. N. 5 do Krakowa.

Przybywają na st. Łódź — Fabr.

Poc. 321 o godz. 1-25 z Kozłuszek
Poc. 323 o godz. 5-50 z Kozłuszek
Poc. 335 o godz. 8-25 z Piotrkowa
Poc. 311 o godz. 10-55 z Warszawy
Poc. 325 o godz. 14-55 (5-55 p.p.) z Kozłuszek
Poc. 313 o godz. 17-05 (5-05 p.p.) — kurjer z Warszawy
Poc. 327 o godz. 19-00 (7-00 w.) z Kozłuszek
Poc. 337 o godz. 20-45 (8-45 w.) z Piotrkowa
Poc. 301 o godz. 22-05 (10-05 w.) — kurjer z Warszawy
(4)

Akt ten nie może być kwalifikowany inaczej jak morderstwo, dokonane przez Wszechrosyjską komisję nadzwyczajną na osobie bezbronnego obywatela polskiego, z pominięciem elementarnych wymagań procedury kryminalnej. Jeżeli rzeczywiście tak jest, to fakt ten rzuca szczególnie jasne i charakterystyczne światło na stosunek rządu Rosyjskiej republiki rad do jego międzynarodowych zobowiązań i do najbardziej podstawowych praw obywateli obcych.

Zywiąc nadzieję, panie komisarzu ludowy, że wbrew danym informacjom Heidenreich dotychczas żyje, ma n. zaszczyt zwrócić się do pana z prośbą o polecenie przeprowadzenia terminowych i najbardziej energicznych kroków, celem wyjaśnienia miejsca uwięzienia Heidenreicha i natychmiastowego jego uwolnienia, oraz o podanie do mojej wiadomości kroków, w tej sprawie poczynionych niezależnie od stanu sprawy.

Oczekując w tej bolesnej sprawie odpowiedzi w ciągu dni najbliższych, proszę pana panie komisarzu ludowy i td. (6)

Osłabione stanowisko sowieców

Wiedeń, dnia 14 grudnia 1921 r.

Pewien członek Misji Amerykańskiej w Rosji w wywiadzie z korespondentem „Prager Presse“ oświadczył, że rząd sowieców opiera się teraz na bardzo nikłych podstawach. Faktycznie nie posiada on już władzy nad proletariatem, a dalsze swe istnienie zawdzięcza osłabieniu politycznemu innych grup społecznych, które niezdolne są do ujęcia władzy. (2)

Wśród bolszewików

Równo, dn. 14 grudnia 1921.

Z Równego donoszą, że przyjeżdżające tam misje bolszewickie urządzą huczne zabawy. I tak onegdaj koszt jednej zabawy wyniósł 700,000 marek!!! Rozweseleni bolszewicy kazali podczas tej zabawy grać carski hymn i wznosili toasty na cześć „Jego cesarskiej mości“

Charakterystyczne, że gdy odzwały się dźwięki hymnu carskiego, wszyscy bolszewicy zerwali się z miejsca i stojąc — wysłuchali hymnu. Następnie orkiestra odegrała hymn „Trzeciej międzynarodówki“, który jednak nie wywarł tak wielkiego wrażenia na bolszewikach, jak poprzedni. Zabawy te wywołują wśród ludności wzburzenie...



tymczasem. Stanowisko mocarstwowe Polski z trzech wyżej wymienionych powodów się wzmocniło—możemy także dodać, że do tego wzmocnienia, szczególnie w opinii angielskiej, przyczyniły się także wiadomości o ruszeniu się naszego przemysłu—ale sprawa wileńska może nam zneutralizować całkowicie te moralne korzyści, jakie wyciągnąć powinniśmy z trzech wyżej wymienionych sukcesów.

Litwini grają zrezygnowaną grę: Symcha Rosenbaum po to tylko, zdaje się, do Warszawy przyjechał, aby wykazać rzekomą chęć Litwy bezpośredniego porozumienia się z Polską i ewentualnego twierdzenia potem, że Polska wolała jednak działać na swoją rękę.

Byłoby niesłychanie pożądanym, aby stronnictwa sejmowe porozumiały się co do jednolitej polityki w sprawie Wileńszczyzny. 2.

Dymisja p. Rosenbauma.

Warszawa, dnia 14 grudnia 1921 r.

Jak się dowiadujemy z Kowna, poseł do sejmu Litwy kowieńskiej p. Rosenbaum po powrocie z Warszawy został złożony ze stanowiska posła i przewodniczącego żydowskiej Rady Narodowej.—Fakt ten jest w kołach warszawskich polityków żywo komentowany. 2

Bezprawia czerezwyczajki.

Warszawa, dn. 14 grudnia 1921.

Podaliśmy czytelnikom przed paru dniami wiadomość o rzekomem rozstrzelaniu przez czerezwyczajkę w Petersburgu p. Ferdynanda Hajdewicha, właściciela jednej z tamtejszych księgarni. P. Hajdewich optował (przyjął poddaństwo) na rzecz państwa Polskiego. Mimo to, że w chwili aresztowania wykazał się polskimi dokumentami, egzekucje miano wykonać.

Wobec takiego stanu rzeczy, tembardziej, że ekspozytura delegacji polskiej dla spraw repatriacji w Petersburgu interweniowała w tej sprawie, ale i to pozostało bez skutku.

Charge d'Affaires Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie złożył d. 4 b. m. w Komisaryjacie Ludowym Spraw Zagranicznych następującą notę werbalną:

„Ekspozytura otrzymała wiadomość, jakoby Heidenreich na rozkaz Wszechrosyjskiej komisji nadzwyczajnej został rozstrzelany w dniu 11 listopada r. b., podobnie jak to miało miejsce w sprawie Jerzego Przymowskiego.

POTĘGA CZŁOWIEKA.

Odczyt ks. Oraczewskiego

Wbrew nadziejom optymistów zebra się wprawdzie tylko garska słuchaczy, ale znać było że ci, co przysli, należeli do ludzi myślących poważniej, którzy spieszą na odczyt o treści głębszej.

Odczyt wy ał dobrze, bardzo obmyślona była ta część, w której prelegent mówił o kształceniu woli. Pod tym względem rozróżnia prelegent dwa kierunki, a mianowicie przez kojarzenie pojęć i terapię fizjologiczną. Następnie wyasnii stosunek duszy do ciała, a właściwie, że one razem złączone stanowią ducha według słów św. Pawła. Jest to więc harmonia między niemi panująca, którą rozdziela wiara miłość.

W dalszym ciągu przechodzi do znaczenia myśli ludzkiej, którą uważa za coś realnego, ale nie w pojęciu okultyzmu lub chaotycznych wyobrażeń o tajemnej wiedzy w teorii Przybyszewskiego. Ani nauka jogów w całym swym zakresie, obejmującym mesmerizm, magnetyzm, psychologię eksperym, razem zaliczając, nie doprowadza do naukowych rezul-

tatów, z wyjątkiem praktycznych wskazówek, że n. p. ważnym dla zdrowia czynnikiem jest pokarm dobrze przeżuty i racjonalny sposób oddechania.

Podobnie zdobywanie skarbów wiedzy z pomocą narkozy lub halucynacji czy kateksy jest już w swej zasadzie złem, ponieważ taki człowiek jest po eksperymentach zarówno duchowo jak i fizycznie wyczerpany i złamany na zawsze; a nadto nie daje on żadnej pewności, czy osoby, widziane w tym stanie, są rzeczywiście te, o które nam chodziło.

Na zarzuty przeciw religii Anatóla France'a, odpowiada ks. Oraczewski dowodami Pisma św., uczonych Kościoła i z własnego życia, jak religja i Kościół jest duchem radości i życiem już tu na ziemi a nie obiecującym takowe dopiero po śmierci. Uciecny doczasne zwykłe wywołują reakcję i przysyt. Zresztą, czy możliwą jest prawdziwa radość, jeżeli nie tylko cały świat, ale każdy człowiek jest wrogiem drugiemu i jak mało spotykamy ludzi, którzyby swoje szczęście w radości i szczęściu drugich upatrywali. Dlatego też w kwestji społecznej, jak stwierdził Rozwadowski w swym odczyt, na nie są wszelkie reformy, gdzie panuje dekadencja, obojętność i brutalność.

Wspominając przy końcu o partjach politycznych, w których tej wodzą jednostki, wio-

jąc za sobą stada baranów, jest za ich zlikwidowaniem, a wprowadzeniem na ich miejsce stronnictw zawodowych, ponieważ cała polityka, jak cała wojna toczyła się w obronie zagadnień gospodarczych i człowiek każdy tyła wart w społeczeństwie, ile produkuje, tworzy i pracuje dla tego społeczeństwa, a nie jest jego pasyżem. W tej zaś produktywności walory psychiczne mają pierwsze znaczenie.

I na tej podstawie żąda prelegent nie politykomanów, ale uczciwych specjalistów, ażeby parobcy i formale nie zasiadali w Komisji prawniczej dla układania praw całej Polsce. — Czy to nie przytyk naszym rajcom miejskim?

Człowiek kieruje się w swych czynach miłością, która jest netylko pierwszą pobudką poznania, ale także podstawą harmonji między duszą i ciałem, czyli najważniejszym czynnikiem charakteru i jego doskonalenia. W życiu zaś zbiorowym ona jest ostateczną pobudką kiedy wszystkie inne zawiodły i jeżeli z polskiego Orta możemy zerwać koronę, powyrwać mu skrzydła, to jednak serca mu nie potrafimy nikomu wydrzeć!

Dźwięczny głos prelegenta, który przy wypowiedzianiu z gorętszym uczuciem myśli odpowiednio się zmienił, sprawił, że odcierwanego tematu konferencji słuchano z wielką uwagą i zająciem do końca. M. Jasiński.

TELEGRAMY

-0-

Sprawa Galicji Wschodniej

Wiedeń, dnia 14 grudnia 1921.

Jak dowiaduje się z Parvza, w sferach międzynarodowych panuje przekonanie, że sprawa Galicji Wschodniej nie należy jeszcze wytańczyć na forum międzynarodowe. Pogłoski o wytoczeniu tej kwestii przez Lloyd George'a w najbliższej przyszłości są tylko przypuszczeniami. — W sferach polityków państw ościennych (Czechy, Rumunia) mamy w każdym razie co do tego zupełną sympatię, albo bezinteresowność. — Mimo to jednak rząd polski winien poczynić odpowiednie przygotowania.

Spisek ukraiński

Lwów, 14 grudnia 1921.

Coraz goręcej pracują w ostatnich dniach policja lwowska. Przenowadziła ona cały szereg rewizji u lwowskich Rusinów. Natrafiono na tajne zebrania w szkole imienia Szewczenki przy ul. Mochnackiego. Zdaje się, że to tajne kursy uniwersyteckie. Nazwiska słuchaczy i profesorów spisano. Również przeprowadzono rewizję w ukraińskim Domu Akademickim przy ul. K. Supińskiego i aresztowano tam niejakiego Litwierskiego, Werlanowską, Polańską i nauczycielkę B. Łobranównę.

Równocześnie przeprowadzono rewizję u prof. dr. Cyryla Studzińskiego, dr. Iwana Bryka i dr. Krypiakiewicza oraz u kilku akademików przy czym znaleziono wiele kompromitującego materiału, dotyczącego istnienia tajnej konspiracji przeciw Państwu Polskiemu. (9)

O odizydenie kraju

Poznań, dnia 14 grudnia 1921 r.

Odbyło się tu zebranie związku samobrony społecznej. Wygłoszono szereg referatów i sprawozdań z konferencji żydostwa w Warszawie, poczem uchwalono rezolucję, domagającą się walki z żydami na wszelkich polach życia społecznego. (2)

Wyhory prezydenta Poznania

Poznań, 14 grudnia 1921.

Rada miejska od kilku tygodni poszukuje kandydata na stanowisko prezydenta miasta. Z zaprzeczonych kandydatów przez Radę nikt nie chce przyjąć stanowiska prezydenta miasta. Najpierw wymówił się dr. Parnaczyński, obecnie dr. Paczkowski.

Wysyłka wagonów za granicę

Warszawa, dnia 14 grudnia 1921.

Wobec zatrzymania przez Rząd Rzeszy wagonów P.K.P., wysyłanych do Niemiec z transportami drzewa budowlanego i zboża, Ministerjum P.K.P. postanowiło wstrzymać dalszą wysyłkę wagonów P.K.P. do Niemiec z wyjątkiem wagonów kolei obcych (francuskich, belgijskich i t.p.)—

Zapomoga świąteczna

Warszawa, dnia 14 grudnia 1921 r.

Rada ministrów uchwaliła wniosek w sprawie zapomogi świątecznej dla funkcjonariuszy państwowych cywilnych, oraz dla wojskowych. Zapomoga ta zależy od klasy, miejscowości i stopnia służbowego. Poza tym wszyscy funkcjonariusze otrzymają jednolity dodatek rodzinny. (2)

Silne mrozy

Kraków, 14 grudnia 1921.

Mróz w Krakowie doszedł onegdaj do 20 stopni C. — Rolnicy obawiają się z powodu tego zniszczenia ozimiu, zwłaszcza wobec braku opadów śnieżnych.

Intrygi i żydzi

Żydzi galicyjscy pracują całą siłą wpływów, żeby w razie rozstrzygnięcia Najwyższej sprawy autonomii w Wschodniej Małopolsce i oni mogli uzyskać własną autonomię.

Z projektem tym występuje dr. Leon Reich w sionistycznym organie drukowanym popolsku we Lwowie p.t. „Chwila“

Dr. Reich wychodzi z założenia, że Rząd Polski wysunie swój wniosek o autonomię dla Małopolski Wschodniej, chcąc uprzedzić de-

Zdaniem „Chwili“, autonomia narodowo-personalna dla żydów jest koniecznością historyczną. Autonomia taka opierałaby się prawnie na Gminie Wyznaniowej, któraby była przekształcona w Autonomiczną Gminę Narodowo-Żydowską. Gmina taka załatwiałaby w pierwszej instancji sprawy autonomiczno-personalne, w których zakres wchodziły sprawy wyznaniowe, kulturalne jak to: nauki, literatura, sztuka, szkolnictwo ludowe i średnie, oraz fachowe, seminarja i rabinaty. Szkolnictwo podlegałoby normom ogólnym, ustalonym przez państwo. Do zakresu spraw, rozstrzyganych samodzielnie przez gminy żydowskie należałaby także sprawa emigracji żydowskiej, szczególnie do Palestyny, dobroczynność publiczna i opieka społeczna.

Celem pokrycia swych wydatków żydowska posiadałaby prawo nakładania podatków, oryzczem część tych podatków ponosiłby cały kraj z ogólnych funduszy zwłaszcza na szkoły, szpitale i instytucje o charakterze ogólnokrajowym.

Dr. Reich proponuje tworzenie Gmin Żydowskich na zasadach demokratycznych. Ciałem najwyższym kontrolującym byłaby Żydowska Rada Narodowa, posiadająca swego

przedstawiciela w Radzie w charakterze sekretarza stanu.

Czekamy, a nieza długo owe mniejszości narodowe zechcą wysunąć żyda na pomocnika Naczelnika Państwa.

Macie Palestynę, jazda tam tworzyć swój rząd i spełniać marzenia wasze. Polacy za dobrze was znają, żeby nie wiedzieli do czego dążycie —

Żydów posiada państwo Polskie 12 procent, a nieza długo gdy społeczeństwo zabierze się do was i spełni swoje żądanie, pracując swój dla swego, ilość wasza zniknie zupełnie z horyzontu, jak zniknęła w Poznaniu skiam

Niedyskretny poseł.

-0-

„Gazeta Poranna“ 2 gr. donosi:

Jeden z posłów „Wyzwolenia“ (stronnicza, które powołuje się na zażyłe stosunki z Belwederem,) zapytany przez włościan, dlaczego głosował za przyłączeniem powiatów lidzkiego i brzeskiego do okręgu wyborczego Wileńszczyzny, odrzekł:

„Moi kochani wyborcy! Ja, jako chłopek, nie bardzo się na polityce rozumiem, myśmy głosowali, bo tak chciał Naczelnik Państwa. Widzicie przecież, że panowie Piłsudskiego nie lubią, zaczynają się organizować i nie wiedzieć, co się to w Polsce stać może.

Otóż chodzi o to, żeby Litwa była większa, bo w razie czego Naczelnik Państwa znajdzie miejsce dla siebie w więkzej Litwie.“

Tak tłumaczy wyborcom swoje postępowanie poseł Boruń z gminy Samsonowa, powiatu kieleckiego. (6)

KRONIKA

-0-

— Osobiste.

(as) Podprokurator Sadu Okręgowego w Częstochowie p. Karpowicz mianowany został podprokuratorem przy Sądzie Okręgowym w Łodzi.

— Oświecenie.

Łódzki Oddział Towarzystwa Elektrycznego Oświecenia doprowadził własnym kosztem kabel o wysokim napięciu do nieruchomości Państwowej S. koły Włókienniczej w Łodzi.

Egzaminy dojrzałości.

Egzaminy dojrzałości, oraz uzupełniające dla eksternów, zamieszkałych na terenie Województwa Łódzkiego odbywać się będą przed państwową komisją egzaminacyjną w Łodzi dwa razy w roku; w styczniu — lutym i we wrześniu — październiku.

Programy i regulaminy egzaminów można nabywać w Książnicy Polskiej Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych (Warszawa Nowy Świat 59).

Orlała za pełny egzamin dojrzałości wynosi 3.000 mk., za egzamin uzupełniający 1.500 mk. (6)

— Zwońnienie.

(f) M. S. Wojskowych rozkazało bezterminowe urlopowanie, bez praw do poborów (złodu):

Wszystkich szeregowych (ochotników i poborowych) kategorii C-1 i C-2 (San, 5) bez względu na rocznik i ilość przestuzonych przez nich miesięcy w szeregach armji.

Powyższe bezterminowe urlopowanie ma być przeprowadzone we wszystkich oddziałach broni i służb łącznie z marynarką wojenną, z wyjątkiem baonów celnych. (3)

Nie podlegają przeglądowi lekarskiemu.

(f) M. S. Wojsk. wyjaśniło, że popisowy rocznik 1902 oraz roczników 1895 do

1885, którzy otrzymali odroczenie służby wojskowej na jeden rok, którym termin odroczenia upłynął lub niedługo upłynie, nie należy obecnie wogóle poddawać przeglądowi lekarskiemu z uwagi na to, że pozostają oni w stanie rezerwy względnie w pospolitem ruszeniu

Detychczasowe odroczenia wyszczególnionych roczników zostaną przedłużone aż do odwołania (dla roczn. 1885-1898) lub do ponownego stawiennictwa do przeglądu wojskowo lekarskiego (dla roczn. 1902. (3)

— Kłopoty intendenty.

(f) Pomimo ogłoszeń w gazetach nikt z ziemian nie ubiega się o dostawę potrzebnych intendencji produktów, prócz pośredników.

W ostatnich czasach do intendenty zgłosili się zdembalizowani oficerowie, ale ich oferty były tak wysokie, jak gdyby chcieli oni nabywać towar z trzeciej ręki.—

Wobec tego intendencja prosiła województwo łódzkie, aby dało wykaz związków rolnych i towarzystw handlowych, które podjęłyby się dostawy a tem samem intendencja oszczędziłaby państwu kosztów liczonych sobie przez pośredników.

— Olbrzymi pożar.

W nocy z 7 na 8 b. m. o godz. 24-ej we wsi Dąbrówka Wieka gm. Łuźmierz, powiat łódzkiego w zabudowaniach gospodarczych Stanisława Nowaka wybuchł pożar, który strawił doszczętnie dom mieszkalny parterowy, obok drewnianą krytą słomą i bielizną, znajdującą się na strychu domu.

Straty wynoszą około 2.000.000 mk. (2)

— Złodziejka.

(as) Zamieszkała przy ul. Brzezińskiej Nr. 50 Józef Adamczyk zameldował policję, iż żona jego skradła wszystkie rzeczy z mieszkania i ułotniła się.

— Młody „doliniarz“.

(as) Przy zbiegu ulic Gdańskiej i Andrzeja ujęto 14 letniego Bronisława Nowickiego, w chwili gdy sięgnął do kieszeni przechodzącej Wilhelminy Prybua i skradł gotówkę.

— Już w koźle

(as) Aresztowano Dawida Kona za uchylanie się od wojskowości.

— Nieostrożna jazda.

(as) Onegdaj na rogu ulic Kościuszki i Benedykta szofer firmy „Fridman”, Jan Matysiak, najechał na chodniku na przechodzącego Marcina Redisza (Fabryczna 2)

— Szulernia.

(as) Onegdaj w mieszkaniu Władysława Falery przy ulicy Głównej Nr 50 policja wykryła tajemny dom gry.

Skonfiskowano 2 talje kart, 6 tysięcy marek i spisano protokół na 7 obecnych uczestników, celem pociągnięcia ich do odpowiedzialności za hazard.

— Żywa pochodnia.

Wczoraj o godzinie 11-ej przed południem w domu przy ulicy Juliusza Nr. 13 zdarzył się straszny wypadek.

Na 1-em piętrze tego domu zamieszkuje wraz z matką jeden pokój 25 letnia Helena Jędrzejewska, zdradzająca od czasu dłuższego zbroczenie umysłowe.

Podczas nieobecności matki, niewiadomo z jakiej przyczyny, Helena zapaliła na sobie szaty, zamieniając się w żywą pochodnię. Z bólu wybiegła na schody, zwał na podwórze, gdzie padła.

Jednocześnie zapaliły się w mieszkaniu sprzęty. Zawezwano I i II oddziały straży ogniowej, jak również i lekarza pogotowia.

Część sprzętów uległa spaleni, pozostała uratowała straż po 50 minutach akcji ratunkowej.

Od otrzymanych ran Jędrzejewska zmarła. Zwłoki pozostawiono na miejscu, aż do zejścia władz sądowo-policyjnych. (2)

Komunikaty

oooo

Wielka Wystawa Gwiazdkowa Stowarzyszenia Artystów w Wielkopolsce, Poznań, Plac Wolności 14. A.

Dziela swe wystawiają artyści: Prof. Augustynowicz, prof. Zawadowski, prof. Arct, prof. Beer, Andrzej Malinowski, Graczyński, W. Mastowski, St. Wróblewski, Bogusławski, Sipiński, Podlaszewski, Sanek, Batorycki, Szmyt, Heimrant, Jan Nowicki, Gepertówna itd.

WILHELM LENNEMANN.

O HONOR KROU,

ooooooo

Był cichy, w ciemnym wieczór.

Od wielu już dni paliło słońce żarem pola. Ziemia była wyschnięta i twarda, jak cegła. Z dnia na dzień szły trwone spojrzenia wieśniaków ku niebu, czy nie odkryją tam jakiej chmurki. Ciemno błękitna kopuła wisiała jednak, twarda jak spiz, od rana do wieczora. Zboże stało dojrzałe na pniu, a była to zaledwie połowa lipca. Chłopi spoglądali na niebo pełni troski a niejeden chałupnik sprzedawał jedyną krowę, ponieważ trawa była spalona i nie mógł dostać paszy. Bieda zaczęła kolatać do drzwi i spędzala sen z oczu.

I stary Eichelkamp siedł, jak gdyby ciężką mu troską. A przecież zostawił już po za sobą ciężar życia i pracy, oddawszy gospodarce jedynakowi.

Przy drodze pod grupą starych dębów stała ociosana gruba lawka. Stary usiadł na niej i wsparłszy brodę i ręce na potężnym sekaczu spoglądał w zadumie przed siebie. Na niebie zgasły już ostatnie czerwone błyski i błyszcząca gwiazdami noc rozpostarła swe skrzydła nad niwami. Mrok otulał znużo-

Każdy miłośnik sztuki, przybywający do Poznania, powinien zwiedzić wystawę Stowarzyszenia, Wystawa otwartą będzie w niedzielę od godz. 10-ej do 3-ej, a w dni powszednie od godz. 10-ej do 6-ej popoł. (6)

651-2 (codz.)

Niniejszym podaje się do wiadomości, że stosownie do postanowienia Ogólnego Zebrania członków Stowarzyszenia Właścicieli Śladów Materiałów Opałowych Chrzescian w Łodzi, przystąpiono do likwidacji tegoż Stowarzyszenia, wobec czego Komisja Likwidacyjna wzywa zainteresowanych do zgłoszenia swych pretensji do dnia 31 grudnia r. b., 2. 695-2 (6)

—o—

Z sądu.

O Usiłowanie rozbrojenia policjanta.

(as) Sędzia Okręgowy Cynarski w trybie porządku uproszczonego rozwał w dniu wczorajszym sprawę przeciwko 39 letniemu Oswaldowi Szmelcerowi, tkaczowi, oskarżonemu o to, iż w dniu 6 maja 1919r. awanturując się w stanie nietrzeźwym w mieszkaniu swego znajomego Andrysiaka przy ulicy Długiej Nr. 111 i doprowadzony do komisariatu schwycił konwojującemu policjantowi karabin w celu zbrojenia go.

Oskarżony na przewodzie sądowym, zaznacza, iż był wówczas pijanym i nie wiedział co robi.

Sędzia po zbadaniu świadków ustalając winę podsadnego, skazał Szmelcera na 6 miesięcy więzienia, zaliczając mu na poczet kary 2 miesiące i 9 dni aresztu prewencyjnego, oraz zmniejszając mu karę o połowę.

Z aktów wynika, iż Szmelcer przez pewien czas ukrywał się przed władzami.—

Z kursów ogrodnictwa i pszczelnictwa

W ubiegły poniedziałek rozpoczęły się w Łodzi, w sali Rady Miejskiej, a w dniu wczorajszym zakończone zostały, trzydniowe kursy ogrodnictwa i pszczelnictwa, zorganizowane przez tutejsze koła Związku Zawodowych Ogrodników.

O ile wykłady ogrodnictwa zadowolili nas w zupełności, gdyż prowadzone były przez wytrawnych ogrodników fachowców, wśród których widzieliśmy ludzi z wyższem wykształ-

ne chaty i miękkimi cichymi rękoma matki chłodził rozpaloną ziemię.

Stary wyprostował się i spojrzał w ciemności. Opodal stała jego chata, o jakie zaś pięćdziesiąt kroków dalej w cieniu starych dębów, dom jego syna.

Ach, tak jego syn... był on teraz gospodarzem i panem całą gębą! Widzieli to wszyscy we wsi a kto nie wiedział, niechajby zapytał do karczmy. Tam umiał on odgrywać pana a talary płynęły jak słowa, jak gdyby tyle były warte co i one. Skoro jednak wyszedł w pole lub zwoził plon, tracił zupełnie rozum i nie chęłpił się lecz narzekał na ciężki rok w którym deszcz i słońce przychodziły zawsze w nieswoją porę. I darł się z łosem, który dlań nie był laskaw i niweczył jego skombinowane rachuby.

A gospodarstwo szybkim krokiem zbliżało się do upadku. Wiedzieli to wszyscy we wsi, wiedział i dom bankowy Lewi i Ska w mieście od którego chłopak otrzymywał często większe sumy na hipotekę.

O tem dumal stary i o dniach które teraz przyjdą...

Gospodarstwo nie ucierpiało wprawdzie wiele z powodu suszy gdyż laki leżały przeważnie nad strumykami i bydło miało jeszcze dość paszy. Zbliżał się jednak dzień spłaty długu a Lewi już w ubiegłym roku obrzucał gospodarstwo chytrem wesołem spojrzeniem.

Długo jeszcze siedział tak stary i snul

centem, o tyle prelekcja o pszczelnictwie uczyła na nas nader smutne wrażenie.

Pszczelnictwo wykładali referent działu pszczelniczego M. R. i D. P. Brzózko, a wykład ten wyszedł na jakąś reklamę handlową businosmana, który—aby jego towar miał lepszy pokup—opowiada słuchaczom naciągane bajki.

Prelegent cały wykład teorii o hodowli pszczoł ograniczył i naciągnął do wychwalania zalet pomyślanego przez siebie ula nadstawkowego, w którym chce widzieć alę i omęgi pasiecznictwa krajowego. Do potrzeb też tego ula naciągał i wczorajszy wykład teorii pszczelnictwa.

Tymczasem na zasadzie długoletniej praktyki pasieczniczej twierdzimy, że nie ul wyrokuje o pomyślniej hodowli i darzeniu się pszczoł i obfitym miodobraniami, lecz obfite pożywienie wokół pasieki i zmyślność pasiecznika.

Stąd też p. Brzózko nie wróży żadnych sukcesów. (3)

—o—

Pamięci Marii Konopnickiej

W niedzielę przedpołudniem odbyło się we Lwowie posiedzenie komitetu budowy pomnika Marii Konopnickiej przy współudziale przedstawicieli towarzystw kulturalnych i społecznych. Zastanawiano się nad sposobem trwałego uczczenia wielkiej poetki. Zebranie zgaił rektor Kasprówiec, poczem p. Tomicka przedstawiła dotychczasowe usiłowania komitetu. Dzięki staraniom komitetu nazwano jedną ulicę jej imieniem i szkołę imienia cesarzowej Elżbiety nazwano szkołą imienia Konopnickiej. Postanowiono opracować zbiorowe wydanie jej dzieł i postawić pomnik. Dla zdobycia pieniędzy na ten cel zwrócił się komitet również do Polonii amerykańskiej. (6)

Do prenumeratorów.

Uprzejmie prosimy Szanownych Prenumeratorów o wpłacanie zaległej prenumeraty do dnia 15 bm., gdyż po tym czasie, zalegającym w spłacie, wysłać dziennika nie będziemy. Roznosicielowi można wpłacać prenumeratę tylko za wręczeniem kwitu sznurowego z pieczęcią Administracji.

Każdy kwit służy tylko na jeden miesiąc. Na jednym kwicie roznosicielowi nie wolno kwitować dwóch lub więcej miesięcy. (9)

Administracja

wątek swych marzeń i obaw.

W tem odczuwał się zegar wiejski... Dwa naście uderzeń padło w ciszę nocy jak krople padają w dzwiczny srebrny puhar. Stary wstał i ruszył w kierunku swojej chaty. Wyśchła trawa sadu głuszyła jego ciche znużone krcki.

Nagle wzdrygnął się i przystanął. Przed drzwiami jego chaty stał jakiś mężczyzna. Otworzył drzwi zajrzał do środka i zamknął je z powrotem.

Sięgnął następnie do strzechy która jak daszek u czapki opuszczała się nad drzwiami. I wtem światelko zabłysło w ręku mężczyzny który przytknął je do wyschniętej słomy. Ta chciwie wchłaniała ogień (jak gdyby czekała nań już oddawna) —

A stary stał zmartwiały z przerażenia. Kolana drżały pod nim. Trwoga tłukła się w jego żyłach. Z krzykiem zerwał się i rzucił się na njeznajomego. Ow usłyszał krzyk a nie mogąc ująć w prawo ni lewo pobiegł do chaty chcąc zapewne wymknąć się tylnymi drzwiami.

Stary szarpał jak obłąkany plonący dach ogień jednak zbyt już się rozpanoszył i czerniony, jaskrawy płomień wystrzelił w górę liżąc chciwie poszycie chaty.

—Gore! Gore!—krzykował stary w kierunku wsi. Rzucił się do domostwa syna i walił pięściami w okiennice. Chłopaka jednak nie było w domu, siedział pewnie w karczmie lub też w mieście. (d. c. a.)

Z ostatniej chwili

Karacnan.

Dzisiaj powrócił z podróży do Berlina posełowiecki p. Karacnan i meldując się p. Ministrowi spraw zagranicznych oświadczył, że na... w Warszawie.

GEN. NIESEL.

Naczelnik państwa udekorował wczoraj generała Niesela orderem „Virtuti Militari”. Uroczystość odbyła się w obecności dostojników w Belwederze.

PODPISANIE TRAKTATU.

Traktat waszyngtoński, dotyczący oceanu spokojnego został podpisany przez 4ch delegatów Hughesa, Balfoura, Vivianiego i księcia Tokugows (Ameryka Anglia, Francja i Japonia). Obowiązwać on zacznie po układzie Japonii i Ameryki odnośnie do wyspy Jap

Berlińskie tajemnice.

BERLIN, dnia 14 grudnia 1921 roku Rathenau po powrocie z Londynu wygłosił dłuższe sprawozdanie na nadzwyczajnym posiedzeniu gabinetu, jednakże treść tegoż jest trzymna w ścisłej poufnej tajemnicy. (3)

MUSZA PŁACIĆ.

Francja nie odstępowała ani na jedną chwilę od żądania wypłat odszkodowania od Niemców, utrzymując, że zmniejszenie marki niemieckiej w niczem uszczerbku w wewnętrznych Niemczech nie przyniesie.

Nowe dobroziewstwo dla Niemiec.

Niemcy mają otrzymać pożyczkę między narodową, która ma być wypłacona w dolarach. Pożyczka wyniesie miliard dolarów i zostanie zabezpieczona na poborach podatkowych. Pożyczka będzie udzielona na lat 50 nie będą opłacali od niej 7 proc. rocznie. (1)

CENA MARKI ZŁOTEJ.

Rząd niemiecki nabywa marki złote, płaćąc za 20 markówkę 720 marek. Prócz

tego skupuje złote monety zagraniczne. Za 20 marek złotych płaćca dziś około 12000 marek polskich.

POGRZEB ZAMORDOWANEGO

Pogrzeb zamordowanego na Śląsku przez Niemców dowódcy Montallegre odbył się w Tuluzie. Pogrzeb eksportował brat zamordowanego

W wiani.

We wtorek wieczorem W wiani opuścił Stany Zjednoczone i wyjechał na krążowniku do Europy. (1)

ZJAZD MŁODZIEŻY W WILNIE.

Dnia 17 grudnia nastąpi otwarcie w Wilnie drugiego zjazdu młodzieży akademickiej. Do prezydium honorowego zaproszono Naczelnika Państwa oraz Marszałka Sejmu. Zjazd przedstawia się niezwykle interesująco.

Nacz. Piłsudski złożył 200 000 mk. na cele organizacyjne zjazdu (1)

ZASŁUŻONY „DZIAŁACZ”.

Zabójca cara i rodziny carskiej, był prezes uralskich sowieców Bieloborodow miał nową zastępcą komisarza, a wice ministrem spraw wewnętrznych.

Spekulacja żydowska

Warszawa, dnia 14 grudnia 1921 r.

„Przegląd Wierzorny” donosi, że wiadomość o fałszywych 5 tysiącach, podana przez redakcję „der Moment” jest zupełnie zmyślona. (1)

Podatek dochodowy.

Warszawska Izba skarhowa, jak donosi „Kurier polski” poleciła powiatowym urzędom zawiesić na razie ściąganie podatku dochodowego. (1)

DOBRY PTASZEK.

W Chrzanowie policja aresztowała węgla w czarnej giełdy w Krakowie, Samuela Schwarca, który, zaszywając w pakiet chciał wywieźć z kraju dewiz zagranicznych za 160 000 000 marek.

Przemysł i handel

— Giełda warszawska z dn. 14 | 12 b. m.

Listy ziem		Dolary St. Zj. 3275
za 100 m. 91, 75		Marki niem. 18. —
Warsz. 298,		Franki franc. 225
obl. m. warsz. 116		Funt 13560

Czeki i wpłaty.

Berlin	250	Londyn	13875
Gdansk	18	Nowy Jork.	3255
Praga	38. 75	Paryż	250
		Wiedeń	49—

Akcje:

Bank hand.	2300	Ostrowiec	4775
Dyskont.	—	Radzki	1975
Kredyt.	2800	Staracowice	4015
Zjed. z. pol.	950	Zyrardów	55,000
Cu kier	—	Borkowski	1140—
Dzewo	1375	Zegluga	—
Lupop.	2975	Jablkowscy	—
		Nafta	1340—

— Czwarta Loteria Państwowa.

Druga klasa. — Pierwszy dzień Główniejsze wygrane:
Mk. 250 000 nr. 89314.
Mk. 150 000 nr. 53669.
Mk. 40 000 nr. 88169.
Mk. 20 000 nr-y 136 37337 53605.
Mk. 15 000 nr-y 30314 59569.
Mk. 10 000 nr-y 25743 30733 43753 58394 60440.
Mk. 8 000 nr-y 9164 53878 61968 83476 86418.
Mk. 5 000 nr-y 4255 4852 9885 19292 21072 34777 39775 36035 48749 60746 64477 69693 71133 87359 87575.

Na gwiazdkę

Administracja dziennika „Rozwój” poleca:

po niskich cenach następujące książki:

- A. Mickiewicz — „PAN TADEUSZ,
- W. Czajewski — „KRAKÓW”
- „WILANÓW”
- Koneczny — „DZIEJE POLSKI”

48p

Mąkę

szenną i żytnią w doborowych gatunkach hurtowo i detalicznie posiada stale na składach po cenach umiarkowanych

Syndykat Rolniczy

w Łodzi ul. Kilińskiego 5b, telefon 98.

Potrzebni chłopcy

z kaucją do roznoszenia gazet zgłaszać się do „Rozwoju” 705S—2

Piotrkowska 132 I sze piętro front. Ładne paski i biustonosze poleca na gwiazdkę pracownia gorsetów Anny Laferskiej Łódź Piotrkowska 132 I sze piętro front. 720p

Geny 723D

Roksu i smoły spadły

od 15—XII r. b. w Gazowniach Miejskich (ul. Targowa 16)

o 25 procent.

Choinki

Duży wybór tanio

z Sienkiewicza róg Kaw. ot. 731D

Dnia 17—XII o godz. 6.30 w lokalu „Y. M. C. A.” przy ul. Piotrkowskiej № 243, odbędzie się pod kierown. szerm. D.O.K. Bol. Zygmunta Gnońskiego. Konkurs ołerski, turniej szermierczy na szable za nagrodami.

Bilety nabywać można przy kasie w lokalu „Y. M. C. A.” dla uczniów wejście po 190 marek za okazaniem matrykuly. 722d

Szkoła Tańca W. Lipińskiego

Piotrkowski 108 Wykłady Shimmy i Schottish rozpoczynają się w poniedziałek 19 b m. Organizuje się też Kurs Mazurki oraz grupa (Doston i Tango. 726p

Choinki

w dużym wyborze Poleca Przejazd I Kaźmierczak. 715p

Choinki

z dostawą do Łodzi Wiadomość w „Rozwoju” 716p

Drzewo opałowe suche

Mk. 100 za pud tarte sprzedaje się na Konstantynowskiej № 122. 718d

Miód

jest do sprzedania cena 500 mk. funt. Zgierz ul. go Maja № 31 m. 6 do naczyniskiego 723D

Dr. T. Skibiński

Akuszerka i choroby kobiece. Piotrkowska 175 I. piętro. przy muie od 5—6 p

Polecamy po cenach dziennych

żyto,
pszenicę,
jęczmień,
owies,
ziemniaki,
mąkę żytnią,

mąkę ziemniaczaną
płatki ziemniacz.,
syrop,
ziemniaczane
suszone wyciąki
i Wszelkie Inne Ziemiopłody.

„Rolnik w Kępnie“

(POZNAŃSKIE.)

712D

OGŁOSZENIE.

Podaje się do wiadomości osób zainteresowanych, iż w myśl obowiązujących przepisów budowlanych za rana się prowadzić roboty murarskie na zaprawie wapiennej przy temperaturze poniżej 4 stopni Reaumur i na zaprawie cementowej przy temperaturze 0 stopni Reaumur.

724D

Magistrat
Inspekcja Budowlana

WEZWANIE

w sprawie podatku od psów za rok 1922 na rzecz Kasy Miejskiej m. Łodzi.

Magistrat m. Łodzi wzywa wszystkich posiadaczy psów do piśmiennego lub ustnego zgłoszenia takowych najpóźniej do dnia 31 b. m. w Oddziale Podatkowym przy Placu Wolności № 2 (front, I piętro, pokój № 5).

Uchylający się od tego obowiązku będą pociągnięci do odpowiedzialności z art. 188 Kodeksu Karnego.

Jednocześnie Magistrat podaje do wiadomości, że do rejestru podatkowego za rok 1922 wpisani będą przez nowych, wszyscy dotychczasowi płatnicy, o ile do dnia 15 stycznia 1922 nie zawiadomią Oddziału Podatkowego o pozbyciu się psa.

Jeżeli kto z pośród nich, nie posiadając już obecnie psa, zażąda wykreślenia go już z rejestru w pierwszym półroczu po dniu 15 stycznia, a w drugim po 15 lipca, obowiązany będzie uiścić podatek za odpowiednie półrocze.

730C

Łódź, dn. 12 grudnia 1921 r.
MAGISTRAT m. ŁODZI.

WEZWANIE

729K

w sprawie opłat na rzecz Kasy Miejskiej m. Łodzi za prawo jazdy po mieście za rok 1922

Magistrat m. Łodzi wzywa wszystkich właścicieli dorożek, wozów (wszelkiego rodzaju) wózków ręcznych, powozów, bryczek, karawanów, samochodów osobowych i ciężarowych, motocykli i rowerów do piśmiennego lub ustnego zgłoszenia takowych najpóźniej do dnia 31 b. m. w Oddziale Podatkowym, Plac Wolności Nr. 2 (front I piętro, pokój Nr. 5)

Uchylający się od tego obowiązku będą pociągnięci do odpowiedzialności z art. 138 Kod. Karnego.

Jednocześnie Magistrat podaje do wiadomości, że do rejestru podatkowego za rok 1922 wpisani będą przez nowych, wszyscy dotychczasowi płatnicy, o ile do dnia 15 stycznia 1922 r. nie zawiadomią Oddziału Podatkowego, że nie posiadają już podlegających opłacie środków lokomocji. Jeżeli kto z pośród nich zażąda wykreślenia rejestru podatkowego w pierwszym półroczu po dniu 15 stycznia, a w drugim—po 15 lipca, obowiązany będzie uiścić opłatę za odpowiednie półrocze.

Przy rejestrowaniu wzgl. zgłaszaniu samochodów, właściciele obowiązani są przedstawić legitymację samochodu.

Wozy i inne środki lokomocji, należące do straży ogniowej, stacji pogotowia ratunkowego i towarzystw dobroczynności, również winny być zgłoszone.

Łódź, dnia 12 grudnia 1921 r. MAGISTRAT m. ŁODZI.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Okr. Lasów Państw. w Radomiu podaje do wiadomości, że dnia 29 grudnia t. r. o godzinie 11 rano odbędzie się licytacja za pomocą ofert pisemnych i przetargu ustnego w Magistracie m. Tomaszów Mazowiecki na sprzedaż kłoców budulca sosnowego z n. dlesnictwa BŁOGIE cięcia zimowego. Kłocze zwiezione na stację JELEN dr. żel. Koluski — Skarżysko lub opodal w lesach zrzębach

Nr losu	Ilość szt. kłoców	Gdzie leżą kłocze	Ilość m ³	Od ceny wywoławczej mk. polskich
1	35	na stacji Jelen	25,28	95000
2	55	w zrzęb. Sługocice VII o 1/4 kl. od st.	46,18	154415
3	110	w " Bugaj VII " 3 " " "	78,52	260614
4	109	w " " VII " 3 " " "	79,27	250728
5	87	w " " II-VI " 3 " " "	63,59	210930
6	95	w " " II-VI " 1 " " "	77,18	248319
7	75	w " " II-VI " 1 " " "	51,17	15840
8	58	w " " II-VI " 1 " " "	49,78	170715

Warunki sprzedaży można zobaczyć codzień w godzinach pracy w Zarządzie w Radomiu Inspekcji Lasów Piotrków Kaliska 30 B. w Nadlesnictwie BŁOGIE Lesniczego Smardzewice lub Magistracie m. Tomaszów. Dzwono na miejscu wskaże straż lesna.

721d

ZARZĄD LASOW.

Szmechel, Rozner, Łódź

Piotrkowska 100. Filja 160,

Tania Sprzedaż Gwiazdkowa,

Palta damskie najnowsze fasony	17500	19300
Suknie damskie w dużym wyborze	6500	5500
Bluzki damskie z flaneli	1750	1400
Spodnie damskie z szewlotu		2500
Chustki duża wełniane zimowe	7500	6000
jesienn	5750	4500
Garnitury męskie	24000	18000
Kamgarowe	45000	38000
Jesionki najnowszy fason	28000	22000
Palta męskie zimowe na wacie	45000	35000
z futrzonym kołnierzem		65000
i ra jedwab, podszewce		
Spodnie strażgarnowe		6000
kamgarowe		9500
Kamizelki na futrze	10500	12500

Suknie jedwabne	białe i kolor, najnowsz, fas	22000	19000
Suknie wizytowe	z sukni, Ga bar kamgarowe	15000	13000

dla dziewczynek	suknie 3500	2500	dla chłopców	garnitunki 7000	6000
palta	7500		paletka	7000	6000

Za połowę ceny

roszki z flaneli, etaminy, batystu, szewlotu garnitury towary odpowiednie na podarunki;

LICYTACJA

wyprzedaż Demobilu Wojskowego

odbędzie się dnia 21-XII 1921 o godz. 11 rano przy ul. Kilińskiego 179 (fabryka Scheiblera), Przedmioty odczytać można w dniu 19 i 20 grudnia. Informacje od godz. 9ej do 4ej ul. Emilji 10 Ekspozytura „Demat“

714p

Kalendarze

terminowe, do zrywania i kieszonkowe oraz bloki kalendarzowe poleca po cenach niższych

Drukarnia i skład papieru

A. JOSTROWSKI Łódź

Piotrkowska 55 Telefon 854.

Olbrzymi wybór ścianek do kalendarzy.

76K

Instytucja bankowa

poszukuje współpracowników,

Oferty sub „Hol“ przyjmuje biuro ogłoszeń „Promień“, Piotrkowska 81.

726p

MŁYN PAROWY

z domem mieszkalnym, 7 morgi roli blisko przy dworcu natychmiast do sdrzedania. Zgłoszenia upr. się pod Nr. 12371 do biura ogł. „PAR“ Polska Agencja Reklamy Tow, Akc- Poznań ul. Fr. Ratajczaka 8. 714K

Futerka sportowe — krój raglan

poleca o 50 proc. taniej

Pierwszorządny cywilno-wojskowy zakład krawiecki męski Sz. Ewigkeit, Piotrkowska 47, front, I piętro UWAGA: Obstalunki cywilno wojskowe przyjmuje się z własnego oraz powierzonych materiału o 25 proc. taniej

6.63

